

go zwierznika. Vitoux zaciął się i najspokojniej oczekiwał nadejścia swego najbliższego rozkazodawcy.

Dr. Varžgs, wpadł zadyszany i przejęty. Groźnym wzrokiem ogarnął intruza, który już nie oczekiwał na nowe zapytania lecz śmiało podniósł głos.

— Od roku przeszło jestem używany w laboratorium do mycia szklanek i wylewania zużytkowanych płynów chemicznych. To mi nie przeszkadzało, w godzinach pobiurowych bawić się mikroskopem i drobnymi analizami. Ponadto czytałem wiele podręczników w zakresie policyjno śledczym. Na wieść o nieścisłościach wynikach śledztwa w sprawie pani Boyer, spróbowałem roboty na własną rękę.

— Gdzież więc jest morderca? — wtrącił szef z niedowierzaniem.

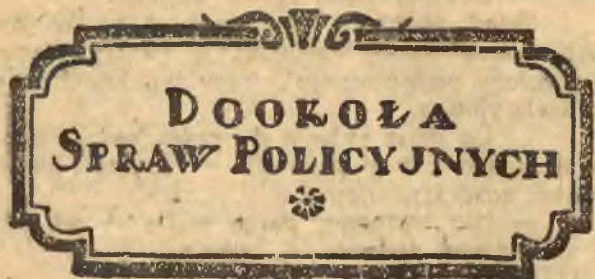
— Za pozwoleniem, panie prefekcie. Jestem zmuszony prosić o możność poczynienia wyjaśnień od początku. Przedewszystkiem oświadczam iż popełniłem bezprawie. Chcąc się dostać do domu przy ul. Omegenck, sfalszowałem legitymację. Wytarłem napis „Kancelista” wypisałem zaś „Komisarz policji”. Zaraz, oto dokument mojej winy. Następnie poszedłem tam i zbadałem stan zwłok. Morderca był sprytny lecz natrafił na mnie, który umiem patrzeć przez lupę i noszę ze sobą na wszelki wypadek odczynniki chemiczne. Rana była zadana przez zbrodniarza w szyję ofiary za pomocą szpilki umaczonej w bardzo silnym roztworze kurrary. To działa prawie błyskawicznie i prawie bez bólu. Kurrarę przywożę ze sobą marynarze przeważnie z Azji południowej. W porcie wyszukałem iż stoi tam na kotwicy statek, przed kilku dniami przybyły z Jawy. W liczbie marynarzy tworzących osadę „Flying’a”, Max Van Rooses zamieszkał przy starej ciotce właśnie przy ul. Omegenck. Na mocy mojej sfalszowanej legitymacji uwieźniłem go tymczasowo. Ustaliłem też, że brak wszelkich śladów na miejscu zbrodni pochodził ze źródła zupełnie naturalnego. Zbrodniarze azjatyccy, zwłaszcza w Azji o klimacie gorącym, dla zatarcia tropów występują zupełnie nago, ręce zaś owijają szmatami. Rooses częstym bywał gościem w Azji i wszystko to sobie przyswoił. I jeszcze jeden szczegół. Spełniwszy morderstwo nie schodził ze schodów jakby to uczynił przeciętny zbrodniarz, lecz zwinnie zjechał na poręcz. Pod miarką lupy na poręcz odnalazłem ślady zadrapań ciała. Oględziny ciała mordercy, moje odkrycia stwierdziły w zupełności.

— Którędyś jednak wszedł do domu?

— Przez dach a następnie oknem. Był w znowie z ciotką która wiedziała coś o stosunkach sublokatorski. Tę damę kazałem policjantom przyprowadzić tu do pana prefekta. Zabrano jej kosztowności zrabowane pani Boyer. Czekaj tu w sali przyjęć, pod konwojem.

W kilka godzin po sprawdzeniu doniesień Vitoux został zamianowany starszym sierżantem detektywów. Jednocześnie za sfalszowanie legitymacji, prefekt skazał go na sześć godzin aresztu.

tłum. W. K.



Nowy kurs dla posterunkowych, w szkole okr. km. P. P. m. st. Warszawy.

Z dniem 11 lipca r. b. rozpoczął się nowy kurs wykładów dla posterunkowych w szkole policyjnej Komendy P. P. m. st. Warszawy przy ul. Przemysłowej 31. Wykłady podzielone są na dwa kursy: 1-szy kurs dla posterunkowych skoszarowanych, przeznaczony dla posterunkowych, którzy czas dłuższy służą w policji i kurs 2-gi, dodatkowy, przeznaczony specjalnie dla nowopryjętych.

Do 1-go kursu dla skoszarowanych, Kierownicy Inspekcji delegują po 14-tu posterunkowych kawalerów względnie żonaty, którzy się zgadzają na skoszarowanie w szkole, Kierownik Rezerwy 6 posterunkowych i Urzędu śledczego 2-ch wykładowców.

Do 2-go kursu dla przychodzących delegowani być mają tylko nowopryjęci w liczbie, jak na kurs 1-szy.

Do 1-go kursu delegują Kierownicy Inspekcji najlepszych posterunkowych. Posterunkowi, wyznaczeni do obydwóch kursów, stawili się w dniu 12 lipca r. b. o godz. 10 przed południem w szkole policyjnej przy ul. Przemysłowej, przyczem zastosować się mają do instrukcji, podanej w Rozkazie Dz. № 1292.

Wykłady dla przychodzących odbywać się będą od godz. 8 rano do godz. 12 w poł. i od 2 pp. do 5 pp.

Przychodzących posterunkowych obowiązują w szkole wszystkie przepisy wydane dla pozostałych słuchaczy.

Delegowani do szkoły na obydwie kursy winni stawić się w szkole policyjnej bez karabinów i bagnetów oraz winni być zwolnieni od zajęć służbowych.

Skład personelu szkolnego, następujący:

Obowiązki Komendanta szkoły i Komendanta 1-szej klasy dla skoszarowanych powierzono czasowo aspirantowi Hipolitowi Manowskiemu.

Komendantem klasy 2-jej dla przychodzących mianowano aspiranta Władysława Rodkiewicza.

Jako wykładowców przeznaczono:

Dla historii Polski i geografji—Komisarza Wacława Klamrzyńskiego.

Dla nauki czytania, pisania, rachunków, oraz przepisów biurowych—asp. Józefa Racińskiego.

Dla higieny i ratownictwa—nadkomisarza Gustawa Lichtenszteina.

Dla służby śledczej—aspiranta Leonarda Dobieckiego.

Pogadanki oświatowe będzie prowadził komisarz Józef Horecki.

Dla Instrukcji służbowej, nauki strzelania, ćwiczeń z bronią, musztry i gimnastyki wyznaczono komendantów klas.

Egzamin V kursu szkoły posterunkowych we Lwowie.

Dn. 28-VI 1921 r. odbył się egzamin V-go kursu szkoły posterunkowych przy Komendzie Pol. Państw. we Lwowie, w pięknie, choć skromnie przystrojonej sali przy ul. Kaźmierzowskiej pod przewodnictwem inspektora p. Patraszewskiego w obecności komisji i zaproszonych gości. Egzamin dał wynik w całej pełni dodatni. Kandydaci, w liczbie kilkudziesięciu, wykazali naogół spory zasób inteligencji i gruntowne obznajomienie się z nagromadzonym materiałem tak teoretycznie jak i praktycznie we wszystkich przedmiotach (prawo karne, procedura karna, administracja, instrukcja służbowa i historia Państwa Polskiego). Jeżeli się zważy, że przeważna część kandydatów posiada zaledwie kilka klas szkoły ludowej, a kurs trwa stosunkowo krótko, to odpowiedzi dawane przez nich mogły wywołać podziw. Najmilsze zaś wrażenie sprawiła znajomość historii ojczystej.

Jest to niewątpliwie zasługą nie tylko uczniów, lecz w większej mierze owocem znakomitej pracy grona instruktorów, którym należy się za to podzięką i szczerze pełne uznanie.

Ukończenie drugiego kursu przodowników w szkole policyjnej we Lwowie.

Z końcem czerwca r. b. odbył się w szkole policyjnej przy okr. km. we Lwowie egzamin drugiego kursu przodowników. Do egzaminu zasiadło 48 frekwentantów, z czego 13-tu zdało go z postępowaniem bardzo dobrym, 28-u z postępowaniem dobrym a 7-u z postępowaniem dostatecznym.

Utworzenie ekspozytury posterunku P. P.

Rozkazem z dn. 28.V.1921 r. L. 373 pf. utworzyła Okr. Km. P. P. w Stanisławowie na czas przejściowy ekspozyturę posterunku P. P. w Brusturach w powiecie kossowskim ze względu na szerzący się w tamtejszej okolicy bandytyzm, w sile 5-ciu ludzi.

DZIAŁALNOŚĆ POLICJI

WIELKOPOLSKA.

W okręgu policyjnym Poznańskim, w okresie od 16 do 24 czerwca r. b. policja aresztowała.

W Poznaniu: za dezercję 1 osobę, za występki przeciwko moralności 24 osób, za pijaństwo dla bezpieczeństwa aresztowanych 31 osób, za złodziejstwo 36 osób, za żebractwo 4 osoby,

za morderstwo 1 osobę, za włóczęgostwo 12 osób, za przemytnictwo 2 osoby, na żądanie władz 7 osób, za oszustwo 4 osoby, za szpiegostwo 1 osobę, za nielegalne przekroczenie granicy 6 osób, za dzieciobójstwo 1 osobę, za koniokrady 1 osobę, za paskarstwo 1 osobę. Skonfiskowała za usiłowanie przewiezienia do b. Kongresówki 64 funty cukru, 80 bochenków chleba, 47 butelek likieru, 20 pęcherzy okowity czystej, 12 pęcherzy okowity do palenia, 98 paczek tytoniu, 11 funtów cukierków, 6 funtów masła i 8 funtów mąki.

W Bydgoszczy: za dezercję 1 osobę, za pijaństwo dla bezpieczeństwa aresztowanych 6 osób, za złodziejstwo 16 osób, za żebractwo 4 osoby, za morderstwo 1 osobę, za włóczęgostwo 6 osób, na żądanie władz 2 osoby, za paskarstwo 1 osobę, za sprzeniewierzenie 1 osobę, za rozruchy uliczne 5 osób, za bolszewizm 1 osobę.

W Czarnkowie: za dezercję 1 osobę, za kradzież 1 osobę, za szpiegostwo 4 osoby, za dzieciobójstwo 2 osoby, za przemytnictwo 1 osobę.

W Inowrocławiu: za złodziejstwo 2 osoby, za morderstwo 1 osobę, za oszustwo 1 osobę.

W Lesznie: za złodziejstwo 2 osoby, za żebractwo 1 osobę, za włóczęgostwo 1 osobę, za szpiegostwo 1 osobę, za przemytnictwo 2 osoby, za zgwałcenie 1 osobę, za bydłokrady 1 osobę.

W Nowym Tomyślu: za dezercję 1 osobę, za koniokrady 1 osobę.

W okręgu policyjnym Toruńskim, w ciągu 13 i 14 lipca:

W Toruniu: za żebranie 2 osoby, za złodziejstwo 5 osób, za przemytnictwo 1 osobę.

W Grudziądzu: za złodziejstwo 8 osób, za przejście granicy 1 osobę, za występki przeciwko moralności 4 osoby, za włóczęgostwo 1 osobę.

W Gniewie: za złodziejstwo 1 osobę, za opór policji 4 osoby.

W Chojnicach: za występki przeciwko moralności 1 osobę, za opór rozporządzeniom policji 12 osób.

W Pucku: za obrazę Państwa Polskiego 1 osobę, za nielegalne przejście granicy 1 osobę, za przemytnictwo 3 osoby.

W Tczewie: za przemytnictwo 2 osoby, za włóczęgostwo 1 osobę.

W Wejcherowie: za nielegalne przejście granicy 2 osoby.

W okręgu policyjnym Lubelskim, według wykazu lubelskiego urzędu śled., w miesiącu czerwcu policja aresztowała: bandytów 11, koniokrady 7, za rabunek 5 osób, włamywaczy 4, zabójcę 1, złodziei 2. Energiczną działalnością wyróżniła się ekspozytura śledcza w Siedlcach oraz jej kierownik p. Nowosielski.

W Warszawie, według wykazów urzędu śledczego, w czasie od 13 do 19 lipca r. b. policja aresztowała: na żądanie władz 1 osobę, za złodziejstwo 36 osób, za przywłaszczenie 2 osoby, za włóczęgostwo 2 osoby, za dezercję 1 osobę, za spędzenie płodu 1 osobę, za przeprowadzanie rewizji w imieniu policji 2 osoby, za bolszewizm 4 osoby, za nielegalny handel tytoniem 1 osobę, za bójkę 1 osobę, za koniokrady 1 osobę, za awantury 2 osoby; wykryła 4 kradzieże, oraz 1 potajemną gorzelnię.

W całym Państwie w okresie od 14 do 19 lipca policja wykryła 37 kradzieży, 2 morderstwa, 1 koniokrady, 1 bydłokrady i aresztowała za rozmaite przestępstwa 226 osób.

Pierwsza Konferencja Prasowa.

(Dokończenie).

P. Minister Skulski *)

w swym przemówieniu obszernie petraktował kwestję redukcji policji:

„Redukcja ta będzie zależała z jednej strony od uporządkowania stosunków w całym

*) Część przemówienia dotyczącą stosunku policji do administracji podaliśmy w poprzednim numerze.